

Historia baby z wąsami czyli feminizm wczoraj i dziś

Autor tekstu: **Aneta Kapelusz**

Marzenie kobiet o partnerstwie i równości jest zapewne stare jak świat. Kolejne pokolenie odkrywa świat na nowo i ze zdziwieniem dowiaduje się, że robiły to już nasze prababki. Mój własny feminizm zaczęłam od szukania odpowiedzi jak to było. Zanim amerykańskie dziewczyny zaczęły w latach sześćdziesiątych (podobno) palić biustonosze, nasze prababki chciały mieć po prostu prawo głosu, chciały mieć prawo posiadania swojego konta w banku, prawo do rozwodu z mężem alkoholikiem. Kobiety w Izraelu miały prawo posiadania nieruchomości dwa tysiące lat temu, w niektórych najbardziej cywilizowanych krajach Europy Zachodniej jest to stosunkowo niedawno wywalczona nowość.

Oświeceniowe korzenie

Początki feminizmu związane są z wystąpieniami myślicieli XVIII i XIX w. (szczególnie J. Condorceta), którzy podkreślali naturalną równość mężczyzny i kobiety oraz zdolność obydwu płci do doskonalenia się. Kontynuacją rodzącego się prądu intelektualnego była wzmożona aktywność polityczna kobiet, zainspirowana przez hasła i postulaty Rewolucji Francuskiej, z którą wiązano nadzieje przemian strukturalnych oraz zdecydowanej poprawy istniejących stosunków międzyludzkich. Mary Wollstonecraft w dziele *Obrona praw kobiety (A Vindication of the Rights of Woman, 1792 r.)* pisała między innymi: „Wystarczy, że wzmocnimy kobiecy umysł, poszerzając jego horyzonty, a położymy kres ślepego posłuszeństwu. Jednakowoż zważywszy na to, że władza zawsze pragnie ślepego posłuszeństwa, tyrani i sensualiści mają rację, gdy próbują trzymać kobiety w ciemnościach, albowiem ci pierwsi potrzebują jedynie niewolników, a ci drudzy zabawki” [1]. Pisząc w czasach Rewolucji Francuskiej głoszącej równość i prawa człowieka, czyli mężczyzny, Mary Wollstonecraft poszerzyła rewolucyjne hasła, aby obejmowały również kobiety. Ponieważ ośmieliła się głosić niezwykle wówczas radykalne stanowisko, jej przeciwnicy nazywali ją „filozofującym wężem” i „hieną w spódnicę” [2]. Mary Wollstonecraft urodziła się w 1759 roku w Londynie w Anglii. Próbowła wielu zajęć: była damą do towarzystwa, guwernantką, dyrektorką szkoły, nauczycielką, publicystką i powieściopisarką. W pierwszej publikacji: „Myśl o kształceniu córek” (1787 r.) nawoływała do kształcenia kobiet. Pisała też, że kobiety muszą odrzucić przypisywaną im przez społeczeństwo rolę istot podporządkowanych i zależnych od mężczyzn, by stać się myślącymi i pożytecznymi obywatelkami.

W połowie XIX w. w Stanach Zjednoczonych Susan B. Anthony i Elizabeth Cady Stanton założyły Kobięce Towarzystwo Antyalkoholowe Stanu Nowy Jork, pierwsze towarzystwo tego rodzaju, zorganizowane przez kobiety dla kobiet, wśród których znajdowały się żony alkoholików. Stanton jako pierwsza przewodnicząca Towarzystwa zwołała stanowe antyalkoholowe spotkanie dla kobiet, na którym zaszokowała pięćset przybyłych delegatek domagając się, aby pijaństwo mogło stanowić prawną podstawę do wystąpienia o rozwód. Stanton i Anthony nieustannie zasypywały nowojorskie władze różnymi petycjami i apelami, niezmiennie spotykając się z odmową, aż w roku 1860 uchwalono nareszcie Ustawę o prawie posiadania własności przez kobiety zamężne, która stała się wzorem dla podobnych ustaw w innych stanach. W 1869 r. założyły Narodowy Związek Sufrażystek.

Pierwsza fala

Przełomowym momentem w walce o równouprawnienie kobiet i mężczyzn była tzw. „pierwsza fala feminizmu” — czyli powstanie w Wielkiej Brytanii na przełomie XIX i XX wieku ruchu sufrażystek, który domagał się przyznania kobietom praw wyborczych oraz możliwości ich uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym. Efektem działalności ruchu było między innymi przyznanie kobietom praw politycznych, obrona przed dyskryminującym ustawodawstwem pracy oraz pomoc kobietom trudniącym się prostytutką (zmiana pracy). Bez wątpienia książką najważniejszą dla XIX-wiecznego feminizmu było dzieło Johna Stuarta Milla — *Poddaństwo kobiet* (1869 r.). Mill zastosował w tej pracy liberalną koncepcję równości, stanowiącą wyznacznik wiary młodej burżuazji do sytuacji ówczesnych kobiet. *Poddaństwo*

kobiet ukazało się jednocześnie w wielu krajach. W 1870 r. książka przełożona została na język polski i włoski. Dzieło wywołało natychmiastowy i głęboki oddźwięk i dostarczyło impulsu do ukonstytuowania się ruchów feministycznych.

Feminizm XIX-wieczny był w zasadzie ruchem kobiet z klas średnich. Kobiety związane z ruchem socjalistycznym z biegiem czasu utworzyły własny, odrębny nurt ruchu emancypacyjnego, stanowiący integralną część ruchu robotniczego. Ruch kobiet-socjalistek najszerzej rozwinął się w Niemczech, Rosji, Australii, Finlandii. Najwybitniejsze jego przedstawicielki, jak Klara Zetkin w Niemczech czy Aleksandra Kołłontaj w Rosji głosiły, że walka klas jest ważniejsza od wojny płci i odrzucały wszelką współpracę z feminizmem burżuazyjnym.

Jednak najważniejszą postacią związaną z „pierwszą falą feminizmu” jest Emmeline Pankhurst (1858-1928) angielska przywódczyni sufrażystek. „My, sufrażystki, mamy do spełnienia wielką misję — największą misję, jaką znał do tej pory świat. Polega ona na wyzwoleniu połowy rasy ludzkiej i ocaleniu w ten sposób reszty ludzkości” — mówiła w przemówieniu drukowanym potem w piśmie „Votes for Women”, 25.10.1912 r. W roku 1903, kiedy powstała Społeczno-Polityczna Unia Kobiet, ruch sufrażystek w Anglii stał się formacją wielce wojowniczą. Członkinie Unii rozpoczęły wówczas taktyczną kampanię opartą na przemocy i zakłócaniu spokoju publicznego, mającą na celu zmuszenie ustawodawców do uwzględnienia ruchu sufrażystek w swej polityce partyjnej. W roku 1908 Pankhurst ogłosiła eskalację działań organizacji. „Członkinie Unii zaczęły wybijać szyby w śródmieściu Londynu, paliły listy w skrzynkach pocztowych, podkładały ogień w niezasiedlonych budynkach i dewastowały gmachy publiczne. Niewiele brakowało a zaczęłyby się dopuszczać aktów przemocy wobec obywateli.” [3] Niszczenie obiektów użyteczności publicznej, jak powiadała Pankhurst, miało „uczynić Anglię i każdą sferę angielskiego życia niepewną i niebezpieczną. Argument w postaci rozbitej szyby to najcenniejszy dziś argument w polityce” - mówiła. Na to rząd odpowiedział serią aresztowań sufrażystek. Aresztowane kobiety podejmowały strajki głodowe — początkowo brutalnie karmiono je siłą przez gumową rurkę, by później, na podstawie ustawy zwanej ustawą „Kota i myszy”, zaczęto zwalniać je tylko po to, by aresztować ponownie, gdy odzyskały siły.

Po latach walki, w styczniu 1918 roku ustawa o reformie prawa wyborczego zostaje przegłosowana i otrzymuje aprobatę Izby Lordów. „Kobiety są nareszcie obywatelkami! Anglia uznała prawa swoich kobiet o rok wcześniej niż Polska, o dwa lata wcześniej niż większość stanów Ameryki Północnej, o trzy lata niż Szwecja, dwadzieścia osiem lat niż Francja, dwadzieścia dziewięć lat niż Chiny, trzydzieści lat niż Egipt. A Szwajcarki uzyskały prawa wyborcze dopiero w roku 1971!” [4]. W roku 1918 wszystkie angielskie kobiety powyżej 30 roku życia uzyskały prawo głosu, a od roku 1928 wszystkie kobiety w Anglii mogły już głosować na tych samych prawach co mężczyźni.

Praca kobiet w Anglii podczas I Wojny Światowej przyczyniła się do ostatecznego zwycięstwa. Innym czynnikiem była rewolucja w Rosji, podczas której pojawiły się głosy radykalnego feminizmu wzywające do wyrwania kobiet z więzów rodziny, do rozluźnienia stosunków erotycznych i odrzucenia moralności burżuazyjnej. Główną przedstawicielką tego ruchu była wspomniana wcześniej wybitna rewolucjonistka Aleksandra Kołłontaj, autorka książki *Społeczne podstawy kwestii kobiecej* i przywódczyni socjaldemokratek rosyjskich. „Idee te znalazły praktyczny wyraz m.in. w ustanowieniu w Rosji przejściowo w latach 20-tych XX w. automatycznych rozwodów udzielanych od ręki przez urząd, na żądanie jednej ze stron” [5]. Kołłontaj jako pierwsza kobieta objęła w 1917 roku urząd ministra. W utworzonym przez Lenina rewolucyjnym rządzie ludowym, objęła ministerstwo opieki społecznej. Aleksandra Kołłontaj pochodziła ze starej, arystokratycznej rodziny i wyrzekła się swoich bliskich, by w 1889 roku przystąpić do partii socjalistycznej. Wiele lat spędziła na wygnaniu, a do Rosji powróciła tuż po zakończeniu rewolucji lutowej. Natychmiast objęła stanowisko komisarza ludowego. Była odpowiedzialna za wiele ważnych dziedzin życia społecznego: za opiekę nad inwalidami wojennymi, szpitale, emerytury, leprozoria, sierocińce, edukację kobiet oraz (nie wiadomo dlaczego) przydzielono jej administrację zmonopolizowanej produkcji kart do gry. Jednym z jej interesujących osiągnięć było „zagospodarowanie” duchownych w służbie urzędniczej, bo byli wykształceni, a więc przydatni nowej władzy, wyprowadzając równocześnie naukę religii ze szkół. Zarządziła współuczestnictwo uczennic w kierowaniu szkołami i powołała komitet lekarski, który opracował program państwowej służby zdrowia, ale jej największym sukcesem było powołanie w styczniu 1918 roku centralnego biura opieki nad matką i dzieckiem. Aleksandra Kołłontaj nie zagrzała zbyt długo miejsca w rządzie radzieckich

komisarzy, bowiem jak wyjaśnia w swojej autobiografii „zupełnie nie zgadzała się z bieżącą polityką.” Jako niezależna i samodzielna kobieta — minister drażniła i niepokoiła, stąd zapewne decyzja wysłania jej odpowiednio daleko. Została ambasadorem w Norwegii i tu też była pierwszą kobietą rosyjską, której powierzono tę funkcję. Zmarła w 1952 r.

Z Aleksandrą Kołontaj i reprezentowanym przez nią nurtem polemizował osobiście Włodzimierz Lenin, który twierdził, że poglądy Kołontaj są oderwanym od rzeczywistości tworem grupy intelektualistek formacji europejskiej. „Rewolucję zaś trzeba robić z wielomilionowymi masami chłopskiej Rosji i dla tych wielomilionowych mas. Radykalne idee feministyczne nie odzwierciedlają zaś ich dążeń i tradycji, przeciwnie, mogą tylko odstręczać”. Lenin sprzeciwiał się pomysłom ekstremalnym, ale i tak wyzwalamie kobiet po Październiku cechował radykalizm i wielki dramatyzm. Rewolucja objęła przecież wielkie obszary Azji, gdzie „kobiety trzeba było wyciągać z bydlęcej wręcz kondycji, a mężczyźni posiadacze samic ludzkich stawiali zbrojny opór” [6]. Niektóre dokumenty informują o: „zarzynie w azjatyckich republikach kobiet, aby raczej zdechły niż zyskały prawną i obyczajową samodzielność” [7].

Druga fala

Kolejny etap aktywności ruchów kobiecych, czyli „druga fala” przypada na lata 60 XX wieku w Stanach Zjednoczonych i związany jest z działalnością National Organization for Women. Do priorytetowych postulatów feministek tego okresu należą: przyznanie kobietom prawa do pracy w zmniejszonym wymiarze godzin, dowartościowanie pracy kobiety w domu, zanegowanie instytucji małżeństwa i rodziny. Feminizm „drugiej fali” angażował się w zmiany społeczne, jak feminizacja świata, wzbogacanie cywilizacji i kultury wartościami kobiecymi. Pojawienie się ruchów „drugiej fali” właśnie w Stanach Zjednoczonych należy łączyć z rozbudzeniem społecznym związanym z ruchem na rzecz równouprawnienia Murzynów, kierowanym przez pastora Martina Lutera Kinga, protestami przeciwko wojnie wietnamskiej, pojawieniem się młodego, nowoczesnego prezydenta Johna Kennedy'ego.

Ruchy na rzecz równego traktowania kobiet i mężczyzn zrodziły się też w Europie Zachodniej. Powstały tam liczne organizacje kobiece. Tworzono je poza istniejącymi dotychczas organizacjami tego typu, niezależnie i spontanicznie. Często były to małe grupy „rozbudzania świadomości”, zespoły redagujące pisma podejmujące wybrane problemy ważne dla kobiet, a pomijane w dyskusji publicznej (np. kwestię stosowania wobec kobiet różnych form przemocy).

Rewolucję w myśleniu wywołała książka Betty Friedan „Mistyka kobiecości” (The Feminine Mystique, 1963 r.). Przemawiała ona do legionów kobiet, które poświęciły własną tożsamość i poczucie własnej wartości, akceptując małżeńskie życie w złotej klatce podmiejskiego domu. „Kto wie, kim może stać się kobieta, kiedy nareszcie będzie mogła być sobą? (...) Nadchodzi jednak czas, gdy głos kobiecej mistyki nie będzie już dłużej zagłuszał tego głosu wewnętrznego, który nakazuje kobietom dążyć do duchowej pełni” [8]

Należałoby tu wspomnieć o innym słynnym dziele feministycznym - *Drugiej płci* Simone de Beauvoir. Książka ta powstała wcześniej niż *Mistyka kobiecości*, bowiem w 1949 roku we Francji. Wciąż pozostaje ona jedną z najbardziej wpływowych książek XX w., w tym jako źródło inspiracji odrodzonego w latach sześćdziesiątych ruchu wyzwolenia kobiet. „Nikt nie rodzi się kobietą — pisała de Beauvoir — lecz raczej staje się nią”. Książkę tę zarówno wznoszono pod niebiosa, jak i odsądzano od czci i wiary, wywoływała bowiem z jednej strony „przerażone westchnienia tradycjonalistów, z drugiej zaś namiętną wdzięczność kobiet”. Krytycy oceniali *Drugą płć* jako dzieło mające wielki wpływ, a zarazem sprzeczne i niesprawiedliwe wobec kobiet z uwagi na przyjęte założenia o ich niższości i przyrodzonej wyższości mężczyzn. W książce *Simone de Beauvoir on Women* Jean Leighton pisze: „Głębokim echem odbiły się spostrzeżenia autorki dotyczące technik, którymi posługuje się zdominowana przez mężczyzn kultura, aby przekształcić kobietę w przedmiot, który istnieje głównie dla przyjemności mężczyzny”. Pomimo poprawy sytuacji kobiet w kilku ostatnich dziesięcioleciach kwestie poruszane przez de Beauvoir odbijają się szerokim echem do dnia dzisiejszego.

Drugą płć na język angielski przełożono w 1953 r. Natomiast „druga fala feminizmu” w Wielkiej Brytanii nadeszła około roku 1967. Rok później był to ruch już zorganizowany. Inspiracji dostarczyły: amerykańskie radykalne grupy, prowadzące w Anglii działalność polityczną, rodzime protestacyjne ugrupowania młodzieżowe o profilu kulturalno-politycznym oraz związki zawodowe. Strajk szwaczek w zakładach Forda domagających się podwyżek płac,

wymienia się jako jedno z najważniejszych wydarzeń, poprzedzające nadejście Women's Lib w Wielkiej Brytanii. W marcu 1970 r. odbyła się pierwsza ogólnokrajowa konferencja kobiet z udziałem 600 uczestniczek, która wypracowała założenia ruchu. Cztery główne założenia dotyczyły równych szans wykształcenia i pracy, równej płacy, otwarcia całodziennych żłobków, udostępnienia bezpłatnych środków antykoncepcyjnych i bezpłatnego przeprowadzania aborcji bez konieczności podawania powodów. „W 1975 r. dodano postulat niezależności finansowej i prawnej kobiet oraz żądanie przyznania kobietom prawa do określenia preferencji seksualnych i zaprzestania dyskryminacji wobec lesbijek” [9]. Na dziesiątej Krajowej Konferencji Wyzwolenia Kobiet, która odbyła się w Brighton dołączono punkt, który łączył dwie wielkie kampanie: przeciwko gwałtom i biciu żon przez mężów. Ponadto domagano się uznania pracy kobiet w domu za pełne zatrudnienie i przyznania im z tej racji emerytury, wprowadzenia prawa, na którego podstawie nazwisko i obywatelstwo kobiet przechodziłoby zarówno na jej męża jak i dzieci, zniesienia dyskryminacji kobiet w sporcie, wreszcie przyznania kobietom równego statusu w Kościele.

Jednak ani tempem rozprzestrzeniania się, ani klimatem emocji ruch angielski nie dorównywał amerykańskiemu. Mimo to wiele postulatów w Wielkiej Brytanii wprowadzono w życie, np. ustawę antydyskryminacyjną oraz ustawę o równej płacy, ustawę o ochronie pracy, czy ustawę zapewniającą dodatkową ochronę kobietom bitym przez mężów i biorącą w obronę ofiary gwałtu.

Podsumowując ogólnie ruch feministyczny „drugiej fali” dostarczył impulsu nie tylko organizacjom kobiecym i społecznym, również rządy niektórych krajów powołują do życia odrębne placówki zajmujące się sprawami kobiet. Jednym z ważniejszych, jeśli w ogóle nie najważniejszym osiągnięciem ruchu feministycznego w latach siedemdziesiątych XX wieku było utworzenie niekonwencjonalnej sieci organizacyjnej grup samopomocy. Ich celem było i jest popieranie się kobiet we wszystkich dziedzinach życia społecznego i politycznego oraz wspólne rozwiązywanie problemów życiowych. Sieć ta obejmuje wszystkie kraje, w których wciąż działa Women's Lib i utrzymuje stałe kontakty międzynarodowe.

Trzecia fala

W latach 90. XX wieku pojawia się w Stanach Zjednoczonych „trzecia fala feminizmu” głosząca równouprawnienie indywidualnych moralności. Zajmuje się krytyką wzorców płci — kobiece ciało i charakter powinny być takie, jak chce dana osoba. Kobiecość powinna pozostać niezdefiniowana jako konstrukcja kulturowa. Z pojęciami kształtowanymi przez tradycję i kulturę należy walczyć. „Trzecia fala” głosi wolność seksualną, ale i też wierność małżeńską, jednocześnie sprzeciwia się pornografii i ją promuje. Wartością jest różnica w wizerunku kobiety. Kobieta wzorująca się na kimś nie jest jeszcze wyzwolona. Musi być sobą.

„Ja nie jestem feministką doby postfeminizmu. Ja jestem trzecią falą” - pisała w 1992 r. Rebecca Walker, córka Alicji, jednej z czołowych postaci czarnego feminizmu lat 70. i 80., autorki m.in. słynnej powieści *Kolor purpury*. Artykuł „Becoming the Third Wave” (Stając się trzecią falą) ukazał się w magazynie „Ms.” - symbolu drugiej fali feminizmu. „Feminizm trzeciej fali” stawia zwłaszcza cele praktyczne, i to na skalę globalną. Po pierwsze, celem jest walka z wszelkimi przyczynami niesprawiedliwości nie tylko wobec kobiet. „Niesprawiedliwość” rozumiana jest jako ograniczenie wolnego wyboru, jakkolwiek by on był. Za „niesprawiedliwość” uchodzi więc zarówno pozbawienie kobiet dostępu do edukacji, jak i prawo antyaborcyjne czy brak społecznej akceptacji homoseksualizmu. Po drugie, feminizm trzeciej fali stawia sobie za cel taką edukację młodych kobiet, by były one wolne, szczęśliwe, dumne ze swojej kobiecości i nie bały się realizować własnych celów. „Celem nadrzędnym jest wykreowanie globalnej „siostrzanej wspólnoty”, w której zmieszczą się wszyscy autentycznie realizujący jakkolwiek rozumiana kobiecość. Realizacja owej kobiecości jest uwarunkowana nie tylko samoświadomością osób uważających się za kobiety, ale i strukturą społeczno-polityczną” [10]. Stąd feministki „trzeciej fali” mniej wagi przykładają do relacji mężczyzna - kobieta i dyskryminacji kobiet, a więcej do rozkładu władzy i siły, uważając, iż należy tak je przebudować, by kobieta swe autentyczne i autozdeteminowane „ja” mogła realizować czy to w pracy, czy w rodzinie. W radykalnej postaci, feministki trzeciej fali głoszą postulat zbudowania kultury „dziewczyńskiej” (*girlish culture*), w której kobiety mają prawo i siłę traktować świat tak, jak im się podoba (np. demonstrować swoją seksualność bez obaw, iż zostanie to potraktowane jako „zaproszenie” czy przejaw rozwiązłości).

Teraz kiedy kobiety biorą udział w polityce, występują w debatach telewizyjnych, mają

równy dostęp do edukacji, feministkom zostaje już mniej do zrobienia. Nie muszą agresywnie walczyć, prowokować, ponieważ to co chciały osiągnąć zostało przynajmniej teoretycznie dokonane. Nie oznacza to oczywiście, że już wszystko zostało zrobione. Kolejnym krokiem na drodze do prawdziwego, a nie teoretycznego zrównania praw kobiet i mężczyzn jest zmiana światopoglądu ludzi, ich przyzwyczajęń, błędnych wyobrażeń, obalenie fałszywych stereotypów. A na to potrzeba czasu.

Przypisy:

- [1] Martin Seymour-Smith, *100 najważniejszych ksiązek świata*, Warszawa 2001, s. 335.
[2] Deborah G. Felder, *100 kobiet, które miały wpływ na dzieje ludzkości*, Warszawa 1998, s. 33.
[3] Tamże, s. 186.
[4] G. Bidwell, *Bunt długich spódnic*, Katowice 1972, s. 221.
[5] Danuta Sękalska, *Kobieta wyzwolona?*, KAW, 1982, s. 13.
[6] Tamże, s. 14.
[7] Tamże, s. 14.
[8] B. Friedan, *Mistyka Kobiecości*, w: *100 kobiet, które...*, s. 97.
[9] D. Sękalska, *Kobieta wyzwolona...*, s. 152.
[10] <http://www.kul.lublin.pl/efk/pdf/f/feminizm.pdf>

Aneta Kapelusz

Ur. 1970. Dziennikarka, absolwentka socjologii, feministka. Pracowała m.in. w tygodnikach lokalnych i "Dzienniku Łódzkim". Przez pewien czas związana z angielskim niezależnym teatrem feministycznym "Something Permanent". Pisze opowiadania post-postmodernistyczne. Interesuje się biografiami historycznymi, historią sztuki i literaturą współczesną.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 30-08-2006)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5011>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl